



Spacerownik Śladami rzeźb Michała Kubiaka

Mapa Bydgoszczy



Legenda

1. Drzwi Jubileuszowe - odlew w brązie, 2003. Kościół Farny pw. Świętych Mikołaja i Marcina, wejście od strony południowej
2. Tablica upamiętniająca 400-lecie Mennicy Bydgoskiej - brąz, 1994. Ul. Mennica 4
3. Flisak Hrabiego Czakięgo - brąz, 2017. Wybrzeże im. Prezydenta Gabriela Narutowicza, nabrzeże Brdy
4. Wędrowiec - brąz, data powstania 1997, data odsłonięcia 2004. Zbieg ulic Gdańskiej/Pomorskiej/Dworcovej
5. Tablica Witolda Bełzy - brąz, 1983. Ul. Gdańska 33
6. Marian Rejewski - brąz, granit, 2005. Zbieg ulic Gdańskiej i Śniadeckich
7. Tablica Adama Grzymały-Siedleckiego - brąz, 1988. Ul. Libelta 5
8. Tablica Artura Rubinstejna - marmur, brąz, 1991. Ul. A. Szwalbedo 1
9. Andrzej Szwalbe - brąz, 2006. Ul. A. Szwalbedo, skwer przed Filharmonią Pomorską im. Ignacego Jana Paderewskiego
10. Drzwi Ośmiu Błogosławieństw - odlew w brązie, 1997. Kościół pw. Św. Wincentego à Paulo, wejście główne.

Bydgoski Rower Aglomeracyjny

- A. Al. Adama Mickiewicza
- B. Plac Wolności
- C. Plac Teatralny
- D. Stary Rynek
- E. Wyspa Młyńska

Wybrane realizacje poza szlakiem

Popiersie Felicji Kryszewiczowej, brąz, 2005
(wnętrze Opery Nova, ul. Marszałka Focha 5)

Popiersie Artura Rubinstejna, brąz, 1990
(wnętrze hotelu „Pod Oriem”, ul. Gdańska 14)

Dwie rzeźby z cyklu „Wędrowiec”, brąz, marmur, 1992
(wnętrze hotelu „City”, ul. 3 Maja 6)

Projekt wnętrza kościoła (płaskorzeźbiony wizerunek Maksymiliana Kolbe, Krucyfiks i 14 stacji Drogi Krzyżowej)
brąz, marmur, 1988-1989 (kościół pw. Św. Maksymiliana Kolbego na Osowej Górze, ul. Kolibrowa 5)

Chrzcielnica Roku 2000 we wnętrzu kościoła
brąz, granit, 2000 (kościół pw. Świętych Polskich Braci Męczenników, ul. ks. Jerzego Popiełuszki 3)

Miasto można poznawać na różne sposoby. Odkrywać jego kulturę, historię, codzienność. Pomagają w tym między innymi pomniki i tablice pamiątkowe. To nie tylko dzieła sztuki czy dominanty wpisane w układ urbanistyczny ale również część narracji pozwalającej „czytać” dzieje miasta. Dzieła Michała Kubiaka znają wszyscy bydgoszczanie. Mijają je spacerując ulicami. Mają okazję zobaczyć turyści, nawet wtedy, gdy przyjeżdżają tylko na chwilę. Nie zawsze wiemy, że jest ich autorem. Czas to zmienić.

Pretekstem dla powstania tego „spacerownika” jest jubileusz pracy twórczej rzeźbiarza Michała Kubiaka. W 1972 roku ukończył z wyróżnieniem studia w Państwowej Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych w Poznaniu (ob. Uniwersytet Artystyczny w Poznaniu). Po powrocie do rodzinnego miasta oprócz twórczych eksperymentów we własnej pracowni, włączył się w życie artystyczne, m.in. współtworząc z Ignacym Bullą i Januszem Bałdygą Grupę Bydgoską „Galeria 1+ X”. W 1994 roku był komisarzem wystaw bydgoskich artystów w Londynie i Edynburgu. Choć w swojej twórczości Michał Kubiak podejmuje najróżniejsze tematy, najważniejsze wydają się te dotyczące Człowieka. Jego zmagania się z życiem, nieustannego podejmowania trudu istnienia, upadków i dalszej wędrówki. Ta twórczość jest głęboko humanistyczna. Materiały, które zamieniają się w wizje artystyczne to metal i kamień. Często łączą się ze sobą w jednej kompozycji, a dodatkowym efektem jest kontrast – błysku i matu, gładkości i chropowatości. W wieloletni dorobek artystyczny Michał Kubiak ma wpisane wystawy indywidualne i zbiorowe, światowe i krajowe. Jego rzeźby znajdują się w wielu kolekcjach – państwowych i prywatnych. W 2016 roku rodzinne miasto uhonorowało Michała Kubiaka umieszczając jego odwzorowany w granicie podpis w Bydgoskiej Alei Autografów, znajdującej się wzdłuż ulicy Długiej.

Trasa prowadzi od strefy staromiejskiej, przez śródmieście do dawnego przedmieścia Bielawy. Symboliczną klamrą spinającą wytyczony szlak są drzwi. Te pierwsze „otwierające” trasę znajdują się w najstarszym w mieście nad Brdą kościele farnym, te drugie, przy których spacer się kończy – w największej bydgoskiej świątyni wzniesionej w okresie dwudziestolecia międzywojennego – w kościele pw. Św. Wincentego à Paulo.



Michał Kubiak
fot. Patryk Chenc

zdjęcia na okładce
front: Marian Rejewski, brąz, granit 2005
fot. Patryk Chenc 2022
tył: Pracownia Michała Kubiaka, 2022
fot. Patryk Chenc

Koncepcja: Katarzyna Gębarowska, Małgorzata Kubiak
Fotografowanie, redakcja: Katarzyna Gębarowska
Tełekt: Agnieszka Wypiółka
Zdjęcia: Patryk Chenc
Koordynacja: Maryna Maria Kaczmarek
Opracowanie graficzne, mapa: Helka Studio (Monika Proniewska, Paulina Ufnal)
Korekta: Słowne Babki

Copyright © Fundacja Fotografistka 2022
ISBN - 978-83-951393-6-9
Zrealizowano dzięki wsparciu finansowemu miasta Bydgoszczy

1. Drzwi jubileuszowe

odlew w brązie, 2003

kościół farny pw. Świętych Mikołaja i Marcina, wejście od strony południowej



Kościół farny pw. Świętych Mikołaja i Marcina, wejście od strony południowej.

Wejście Kościoła rzymsko-katolickiego w nowe tysiąclecie postanowiono uczcić w Bydgoszczy symbolicznym gestem – otwarciem drzwi, które w polskiej sztuce mają utrwaloną tradycję (przywotajny średniowieczne Drzwi Gnieźnieńskie czy Drzwi Płockie). Pomysłodawcą takiego uczczenia Roku Jubileuszowego był ks. arcybiskup Henryk Muszyński. Na projekt okazałych drzwi rozpisano konkurs. Wygrał go Michał Kubiak. Zgodnie z jego koncepcją, w gotycki otwór zamknięty łukiem ostrym wprawione zostały monumentalne, dwuskrzydłowe drzwi. Każde skrzydło podzielone jest na trzy pola. W nich Michał Kubiak umieścił sceny związane z historią polskiego chrześcijaństwa, w które wpisane zostały elementy z dziejów Bydgoszczy. Na lewym skrzydle

(od góry do dołu) wyobrażono: św. Wojciecha zamordowanego przez pogańskich Prusów w 997 roku, Prymasa Tysiąclecia Stefana Wyszyńskiego, za którym widnieją sylwety klasztoru jasnogórskiego w Częstochowie i katedry w Gnieźnie, wizerunki duchownych katolickich zamęczonych przez Niemców w czasie II wojny światowej, na tle niestniejącego kościoła pojezuickiego, w cieniu którego we wrześniu 1939 roku niemieccy okupanci rozstrzelali mieszkańców Bydgoszczy. Na prawym skrzydle (od góry do dołu) możemy zobaczyć: scenę Zesłania Ducha Świętego, koronację wizerunku Matki Boskiej Pięknej Miłości z obrazu ołtarzowego w bydgoskiej farze przez papieża Jana Pawła II, która odbyła się w czerwcu 1999 roku, pielgrzymkę dziękczynną mieszkańców Bydgoszczy do bazyliki św. Piotra na Watykanie. Nad drzwiami, w tympanonie umieszczono wizerunek Baranka Paschalnego i napis: URBS CELESTIS (*Niebieskie Jeruzalem*). Rewers drzwi (od strony wnętrza kościoła) rzeźbiarz ozdobił płaskorzeźbionymi herbami i plaketami.

Ważące 500 kg drzwi wykonane techniką wytraconego wosku odlane zostały w Komornikach, w województwie wielkopolskim. Fundatorów dzieła upamiętnia tablica umieszczona w kruchcie po lewej stronie wejścia.

Uroczystego „otwarcia Drzwi Jubileuszowych” dokonał ks. arcybiskup Henryk Muszyński w czasie Świąt Wielkanocnych w 2003 roku.

6. Marian Rejewski

brąz, granit, 2005

zbieg ulic Gdańskiej i Śniadeckich



Urodzony w Bydgoszczy słynny matematyk Marian Rejewski (1905-1980), przeszedł do historii jako jeden z polskich kryptologów (razem z Henrykiem Żygalskim i Jerzym Różyckim), którym udało się złamać kod niemieckiej maszyny szyfrującej „Enigma”. W rodzinnym mieście upamiętniają go między innymi tablice, mural, a jego imię noszą Dworzec Główny, ulica, biblioteka, szkoła i jeden z tramwajów.

Rzeźba ustawiona została przy głównej ulicy bydgoskiego śródmieścia. Marian Rejewski z pewnością wiele razy po ul. Gdańskiej spacerował – w młodości, przed wyjazdem na studia do Poznania, kiedy jego rodzinny dom znajdował się niedaleko - przy ul. Zduny 6, czy po II wojnie światowej, gdy rodzina państwa Rejewskich zamieszkała przy ul. Gdańskiej 10. Elegancko ubrany Marian Rejewski siedzi na ławce i w skupieniu rozwiązuje zadanie. Uśmiecha się, więc pewnie wszystko idzie po jego myśli. Obok kryptologa stoi kopia maszyny szyfrującej „Enigma”. Często przysiadają się do niego bydgoszczanie i turyści. Można zaryzykować stwierdzenie, że jest najczęściej fotografowanym bydgoszczaninem.

14 września 2005 roku, w 100 rocznicę urodzin, uroczystego odsłonięcia pomnika dokonała Janina Sylwestrzak, córka Mariana Rejewskiego.

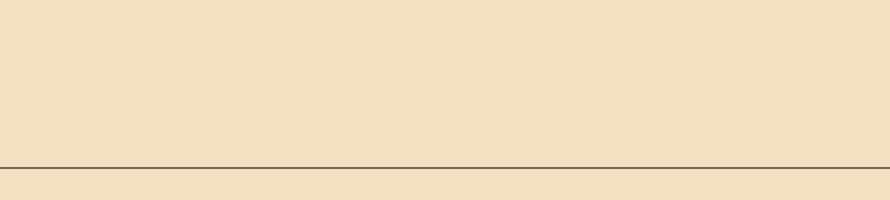
2. Tablica upamiętniająca 400-lecie mennicy bydgoskiej

brąz, 1994

ul. Mennica 4, zachodnia elewacja Muzeum Okręgowego im. Leona Wyczółkowskiego w Bydgoszczy (Europejskie Centrum Pieniądza)

Tablice, przypominające, że w tym miejscu od 1594 do 1688 roku bito monety, Michał Kubiak nadał kształt talara koronnego z 1627 roku. Dokładnie to awers z wizerunkiem króla Zygmunta III Wazy, ukazanego jako rex armatus („król zbrojny”). Oglądamy królewskie popiersie w dekoracyjnej, paradejnej półbroi i dumny, monarszy profil oraz insygnia władzy – koronę, jabłko i miecz, którego rękęjeść zakryta została okrągłą tablicą z napisem: W 400 / ROCZNICE / MENNICY / BYDGOSKIEJ / (1594-1994) / SPOŁECZEŃSTWO MIASTA i z sygnaturą rzeźbiarza. Moneta, która posłużyła za wzór pochodzi z czasów, kiedy bydgoska mennica z prywatnej, należącej do podkomorzego krakowskiego Stanisława Cikowskiego, stała się mennicą królewską nadzorowaną przez pochodzącego z Niderlandów Jacoba Jacobsona van Emden. Okazał się tak doskonałym zarządcą, że bydgoska mennica stała się jedną z najznakomitszych w całym kraju. W uznaniu zasług król Zygmunt III Waza nadał J. Jacobsonowi van Emden szlachectwo. Dzisiaj o tym, że w Bydgoszczy działała mennica przypomina ekspozycja muzealna w budynku przy ul. Mennica 4.

W zbiorach numizmatycznych Muzeum Okręgowego w Bydgoszczy znajdują się medale i plakiety zaprojektowane przez Michała Kubiaka. Jest ich przeszło 30.



7. Tablica adama Grzymały-Siedleckiego

brąz, 1988

ul. Libelta 5, elewacja wschodnia kamienicy mieszkalnej

W funkcjonalistycznym domu z 2. połowy lat 20. XX wieku po II wojnie światowej zamieszkał Adam Grzymała-Siedlecki (1876-1967). Po raz drugi Bydgoszcz stała się domem dla pisarza, dramaturga, krytyka teatralnego, tłumacza i reżysera w jednej osobie. Pierwszy raz zamieszkał nad Brdą w 1923 roku, współtworząc kulturalną elitę miasta po powrocie Bydgoszczy w granice odrodzonej Rzeczypospolitej. W 1934 roku upomniała się o niego Warszawa. Tam zamieszkał i tam też przeżył okupację niemiecką. Był aresztowany i więziony na Pawiaku. Powojenne życie teatralne w Bydgoszczy odrodziło się między innymi dzięki Adamowi Grzymale-Siedleckiemu. I nie są to puste słowa – w uznaniu zasług, w 1961 roku otrzymał dożywotni tytuł honorowego dyrektora Teatru Polskiego. Tak uczczono jubileusz 65-lecia pracy literackiej i 50-lecia działalności teatralnej. W 1968 roku w mieszkaniu przy ul. Libelta 5 została otwarta Izba Pamięci Adama Grzymały-Siedleckiego. Opiekuje się tym miejscem Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Bydgoszczy, w której zbiorach znajduje się wiele bezcennych dzieł z księgozbioru pisarza i jego korespondencja z wybitnymi postaciami polskiej kultury.

Tablicę przypominającą Adama Grzymałę-Siedleckiego można czytać jak książkę. Nic lepiej go nie charakteryzuje. Całe jego dorosłe życie było zapisywaniem kolejnych stron. To solidny tom. Warto studiować ten bogaty dorobek, co sugeruje dolny, prawy róg tablicy, zagięty jak kartka, zachęcający do lektury. Takim artystycznym zabiegiem Michał Kubiak nadał ciężkiej plycie lekkości. Na prawej karcie książki widzimy płaskorzeźbioną głowę portretową, szkic kołnierza marynarki i zamasyty autograf pisarza. Na lewej karcie informację o tym, że tu, w tym miejscu mieszkał.



3. Flisak Hrabiego Czakiego

brąz, 2017

Wybrzeże im. prezydenta Gabriela Narutowicza, nabrzeże Brdų, po zach. stronie Mostu Staromiejskiego im. Jerzego Sulimy–Kamińskiego



Przez stulecia flisacy obecni byli na rzekach. Zajmowali się flisem, czyli spławianiem drewna i innych towarów wodnymi szlakami. Ich praca była ciężka i pełna niebezpieczeństw. Trzeba było umieć „czytać wodę”, czyli omijać mielizny, obserwować prądy rzeczne, a z chmur przewidywać pogodę. Wisła i jej dopływ Brda pozwalały na dotarcie do Bydgoszczy. Flisak stworzony przez Michała Kubiaka wygląda tak, jakby przed chwilą wyszedł na stały łąd. Wystawia twarz do słońca. Odpoczywa. Miejsce, gdzie stoi nie jest przypadkowe. Za jego plecami widzimy Wyspę św. Barbary, patronki flisaków. Modlitwa do niej dawała nadzieję na szczęśliwy powrót do domu.

Pomnik, który powstał z inicjatywy Marka Andrzeja Pietrzaka, honorowego konsula Węgier w Polsce ma przypominać postać Franciszka Floriana Czakiego (Ferenca Floriana Csaky'ego), XVIII-wiecznego nadwornego kartografa ostatniego króla Polski Stanisława Augusta Poniatowskiego. Wyrysował między innymi mapę dolnego biegu Wisły, którą zdobi sylwetka flisaka, stanowiąca inspirację dla bydgoskiego pomnika. F. F. Czaki projektował też kanał łączący Brdę z Notecią. Droga wodna, znana jako Kanał Bydgoski powstała w czasach zaboru pruskiego, w latach 1772-1775, w innym miejscu niż przewidywały to szkice F.F. Czakiego.

W uroczystości odsłonięcia pomnika, 30 grudnia 2017 roku wziął udział między innymi potomek słynnego kartografa Janusz Czaki. W ten sposób zakończono obchody Roku Kultury Węgierskiej w Polsce.

8. Tablica Artura Rubinsteina

marmur, brąz, 1991

ul. A. Szwalbego 1, wschodnia elewacja Szkoły Muzycznej (Państwowej Zespół Szkół Muzycznych im. Artura Rubinsteina w Bydgoszczy)



Od listopada 1991 roku Zespołowi Szkół Muzycznych w Bydgoszczy patronuje pianista Artur Rubinstein (1887-1982). Uroczystego odsłonięcia tablicy dokonały żona Nela Rubinstein i córka Eva Rubinstein. W symboliczny sposób jeden z najwybitniejszych wirtuozów XX wieku „wrócił” do Bydgoszczy. Na zaproszenie dyrektora Andrzeja Szwalbego Artur Rubinstein wystąpił w 1960 roku z recitalem fortepianowym w Filharmonii Pomorskiej. Po koncercie miał powiedzieć: *Macie wspaniałą salę koncertową, należałoby tu organizować koncerty międzynarodowe. Jego słowa ziszcily się w 1993 r. kiedy to po raz pierwszy zorganizowano Międzynarodowy Konkurs Młodych Pianistów „Arthur Rubinstein in memoriam”, do dziś najważniejsze wydarzenie artystyczne w PZSM w Bydgoszczy.*

Tablica z wizerunkiem patrona szkoły umieszczona jest w płytkiej niszy (co jest wynikiem termomodernizacji, przeprowadzonej w ostatnich latach). Wypełnia ją kamienna płyta. Z jej górnej części uśmiecha się Artur Rubinstein. Michał Kubiak pokazał pianistę jako spełnionego, spokojnego starszego pana. Młodzi ludzie przekraczający progi szkoły kontynuują i kontynuować będą tradycje muzyczne, w które ich patron wpisał się złotymi zgłoskami.

4. Wędrowiec

brąz, data powstania 1997, data odsłonięcia 2004

zbieg ulic Gdańskiej/Pomorskiej/Dworcowej

Miejsce w którym zatrzymał się „Wędrowiec” jest ważnym punktem w układzie urbanistycznym. Ulice, które zbiegają się w tym punkcie można odnaleźć na najstarszych bydgoskich mapach. Zanim stały się śródmiejskimi arteriami były trakta-mi prowadzącymi w kierunku Koronowa (dziś ul. Dworcowa), Rynkowa i Świecia (dziś ul. Pomorska) i do Gdańska. Trzy możliwości przed którymi staje „Wędrowiec” nabierają symbolicznych znaczeń, bo na wybór własnej, właściwej drogi to decyzja którą podejmuje każdy człowiek. Życie to wędrowka. Warto się jednak czasami zatrzymać. Pomyśleć. Zrobić sobie przerwę w podróży. „Wędrowiec” za chwilę ruszy dalej, wmiesza się w miejski gwar. Sugeruje to dynamiczne wysunięcie prawej nogi. Temu ruchowi opiera się jeszcze górna część ciała – jest w niej miękkość i spokój. „Wędrowiec” unosi głowę, wyciąga szyję, jakby chciał zobaczyć co go czeka za następnym zakrętem. Torba na długim pasku przewieszona przez ramię jest zaledwie „naszkiłowana”, ale czytelna. Czas ruszać w drogę. Rzeźba świetnie wpisuje się w nieustanny ruch – przechodniów, rowerów, samochodów – płynący reprezentacyjną bydgoską ulicą. Zatrzymanie w wiecznym pospiechu.



Wędrowiec, brąz, 1997, odsłonięty 2004, autorstwa Michała Kubiaka, ul. Gdańska 33, elewacja wschodnia kamienicy mieszkalno-handlowej

9. Andrzej Szwalbe

brąz, 2006

ul. A. Szwalbego, skwer przed Filharmonią Pomorską im. Ignacego Jana Paderewskiego



W sercu bydgoskiej Dzielnicy Muzycznej wykreowanej wokół gmachu Filharmonii Pomorskiej im. Jana Ignacego Paderewskiego, stoi pomnik Andrzeja Szwalbego (1923-2002) wieloletniego dyrektora bydgoskiej filharmonii i animatora powojennego życia kulturalnego w regionie kujawsko-pomorskim. To jego wizjom i konsekwentnym działaniom Bydgoszcz zawdzięcza między innymi wybudowanie gmachu Filharmonii Pomorskiej (1953-1958), pawilonu Galerii Miejskiej BWA (1970) czy koncepcję utworzenia Opery Nova (1973-2006). Jedną z ciekawszych inicjatyw Andrzeja Szwalbego było zainicjowanie, na początku lat 70. XX wieku, stworzenia galerii kompozytorów i wirtuozów. Całopostaciowe figury, popiersia i głowy portretowe autorstwa polskich rzeźbiarzy, wzbogaciły przestrzeń parku

im. Jana Kochanowskiego oraz wnętrza Filharmonii Pomorskiej. Rzeźba Andrzeja Szwalbego, odsłonięta w kwietniu 2007 roku, w ramach obchodów 661 rocznicy nadania Bydgoszczy praw miejskich, wpiasała pomysłodawcę w galerię wybitnych postaci. Według Michała Kubiaka:

Uwieczniony w posągu Andrzej Szwalbe miał wyglądać tak, jakby wrócił do Bydgoszczy i szedł w kierunku filharmonii. Przedstawiłem go z laseczką w jednej dłoni i nieodłączną aktówką, bo tak go zapamiętałem. W 1997 r. przychodził do mojej pracowni pozować do portretu.

Elegancki, starszy pan patrzy z uśmiechem na Filharmonię Pomorską. W dni, kiedy odbywają się koncerty, przechodzą koło rzeźby melomani. Czasami chwilę przed występami umawiają się właśnie „koło Szwalbego”.

W kolekcji rzeźb we wnętrzach Filharmonii Pomorskiej znajdują się rzeźby autorstwa Michała Kubiaka. Popiersia z brązu przedstawiają Stefana Kisielewskiego (1994), Andrzeja Szwalbego (1996), Czesława Miłosza (1997) i Jerzego Waldorffa (2002). Dodajmy, że rzeźba Jerzego Waldorffa znajduje się obecnie w Domu Pracy Twórczej w Radziejowicach gdzie co roku odbywają się Letnie Festiwalje jego imienia.

5. Tablica Witolda Bełzy

brąz, 1983

ul. Gdańska 33, elewacja wschodnia kamienicy mieszkalno-handlowej



naukową i książnicową indywidualność doktora Bełzy. W 2002 roku został patronem Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Bydgoszczy.

Tablica, która upamiętnia Witolda Bełzę została ufundowana przez Towarzystwo Miłośników Miasta Bydgoszczy, ale osobą, która o nią zabiegała była córka dyrektora biblioteki – Halina. Uroczyste odsłonięcie miało miejsce 24 lutego 1984 roku, w 29 rocznicę śmierci Witolda Bełzy.

W domu przy Al. 1 Maja 33 (dziś ul. Gdańska) rodzina państwa Bełzów zamieszkała po II wojnie światowej. Michał Kubiak umieścił na tablicy głowę portretową dyrektora o rysach znanych z zachowanych fotografii. Tak mógł wyglądać Witold Bełza, kiedy po wojennej tułaczce wrócił do Bydgoszczy, ratować to, co zostało z księgozbioru, któremu poświęcił wiele lat swojego życia.

10. Drzwi ośmiu błogosławieństw

odlew w brązie, 1997

kościół pw. Św. Wincentego à Paulo, wejście główne

W listopadzie 1923 roku Magistrat Miasta Bydgoszczy podarował księżom misjonarzom św. Wincentego à Paulo grunt pod budowę kościoła i internatu. Rok później rozpoczęła się budowa monumentalnej świątyni, która miała być pomnikiem wdzięczności Opatrzności Bożej za powrót Pomorza do Polski i upamiętniać 300-lecie powstania zgromadzenia księży misjonarzy św. Wincentego à Paulo. Autorem projektu był poznański architekt Adam Ballenstaedt. Stylistycznie budowla nawiązuje do neoklasycyzmu, a w detalu korzysta z barokowego decorum. Dekretem papieża Jana Pawła II w 1997 roku kościół (w tradycji nazywany od początku przez bydgoszczan bazyliką) został wyniesiony do rangi Bazyliki Mniejszej. Ten doniosły moment upamiętniono wprawiając w główne wejście do kościoła dwa odlane w brązie skrzydła drzwiowe. Michał Kubiak podjął się bardzo trudnego zadania – przekazania idei zawartych w pierwszych słowach Kazania na górze Jezusa Chrystusa, wygłoszonych podczas działalności publicznej w Galilei, a zapisanych w Ewangelii św. Mateusza. Tekst Ośmiu Błogosławieństw pojawia się na kolejnych kwaterach, a ich ilustracją są sceny nawiązujące do historii Bydgoszczy. W stylistyce drzwi odwołują się do Drzwi Gnieźnieńskich, co zostało zaznaczone na kwaterze z wizerunkiem św. Wojciecha i papieża Jana Pawła II. Na rewersie umieszczono herb Bydgoszczy, splecione litery WY (monogram św. Wincentego à Paulo) i herb Zgromadzenia św. Wincentego à Paulo.

Prace nad wykonaniem drzwi trwały dwa lata (1995-1997). Wykonano je w Odlewni Żeliwa Restbudcast w Bydgoszczy.

